

# Brocki, Zygmunt

---

"Rosyjska gwara starowierców w województwach: olsztyńskim i białostockim", Iryda Grek-Pabisowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 665-667

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iryda Grek - Pabisowa, *Rosyjska gwara starowierców w województwach: olsztyńskim i białostockim*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, ss. 199. Komitet Słowianoznawstwa PAN. Monografie Slawistyczne [nr] 12.

Wymieniona wyżej praca poświęcona jest językowi Rosjan zamieszkających dzisiaj w 33 miejscowościach powiatu augustowskiego, suwalskiego i sejneńskiego (w tym w miastach: Augustów, Suwałki i Sejny) oraz w kilku wsiach i osadach na Mazurach, po obu stronach jeziora Beldany. Są to potomkowie staroobrzędowców (starowierców), którzy w drugiej połowie XVII wieku (oficjalnie w 1667 r.) oddzielili się od cerkwi prawosławnej w związku z reformą patriarchy Nikona (który do liturgii cerkiewnej wprowadził zrewidowane księgi i zmiany w obrzędach). Prześladowani zaczęli emigrować z Rosji; na ziemiach Rzeczypospolitej pojedyncze osoby lub rodziny osiedliły się już w XVII wieku, największe nasilenie przyływu tej ludności nastąpiło pod koniec XVIII wieku. Po wstąpieniu na tron Mikołaja I, tj. po zaostrzeniu się kursu caratu w stosunku do starowierców, część ich z terenów dzisiejszego województwa białostockiego zaczęła się przesiedlać, od około 1830 r., do Prus Wschodnich — na Mazury. W siódmym i ósmym dziesięcioleciu XIX wieku część starowierców mazurskich powróciła do *jedinowierija* (część neofitów powróciła do Rosji). Ostateczny rozłam religijny społeczności starowierskiej na Mazurach dokonał się po 1920 r., kiedy w jednej ze wsi starowierców, Wojnowie, zorganizowała się parafia prawosławna. W 1959 r. w trzech powiatach województwa białostockiego mieszkało 898 starowierców (172 rodziny); Rosjan na Mazurach było w tymże roku 458 (101 rodzin), w tym około 120 prawosławnych. W województwie białostockim wśród 33 miejscowości trzy są całkowicie zamieszkałe przez starowierców; na Mazurach są wsie tylko częściowo zamieszkałe przez ludność rosyjską.

Oba skupiska starowierców w Polsce na zewnątrz są nieco różne: wsie ośrodka białostockiego w większym stopniu zachowały charakter rosyjski. sposób gospodarowania jest tutaj bardziej prymitywny, wsie zaś w województwie olsztyńskim mają charakter mazurski. Natomiast inaczej jest jeśli idzie o język: w obu ośrodkach starowiercy mówią tą samą gwarą, przy czym na stosunki językowe nie ma wpływu podział religijny Rosjan mazurskich (dlatego autorka referowanej książki wszystkich, a więc także prawosławnych, nazywa starowiercami); tak samo pojawienie się, wśród przesiedleńców z Augustowskiego, Suwalskiego i Sejneńskiego, ludności rosyjskiej z różnych terenów Rosji, co nastąpiło w 1883 r. (kiedy rząd pruski pozwolił na przyjmowanie do gospodarstw parobków z zagranicy), nie wywołało w gwarze starowierców mazurskich odrębnych cech językowych.

Książka I. G r e k - P a b i s o w e j po krótkim wstępie (ss. 9—10) i rozdziale podającym wiadomości ogólne o starowiercach w Polsce (ss. 11—23), w trzech kolejnych rozdziałach analizuje fonetykę i fleksję i daje uwagi o składni ich gwary (ss. 24—164). Analiza zebranego materiału (badania autorka przeprowadziła w terenie w latach 1958—1963; nadto miała dostęp do materiałów Sektora Dialektologii Instytutu Językoznawstwa Akademii Nauk ZSRR) pozwoliła stwierdzić zachowanie się do dzisiaj wspólnych cech gwarowych w obu ośrodkach starowierców w Polsce. Język obu ośrodków charakteryzuje się prawie całkowicie identycznymi cechami fonetycznymi, morfologicznymi i składniowymi. W pracy swej autorka nie analizuje leksyki (inna sprawa, że słownictwu warto było w tej książce poświęcić choćby niewielki rozdziałik). Zaznacza tylko ogólnie, że jeśli idzie o zapożyczenia wyrazowe, to różnice w tym zakresie w obu ośrodkach są oczywiste ze względu na różne ich oto-

czenie językowe. W otoczeniu mazursko-niemieckim gwara zachowała się w bardziej czystszej postaci, jest bardziej konsekwentna, nie uległa bowiem wpływowi rosyjskiego języka literackiego i krócej trwał kontakt z językiem białoruskim. W Białostockiem gwara starowierców jest bardziej zbliżona do rosyjskiego języka literackiego, daje się też zauważyć większy wpływ języka polskiego na słownictwo i składnię, gdy na Mazurach liczne są zapożyczenia z gwary mazurskiej i języka niemieckiego. Jednak mimo tych różnych wpływów gwara starowierców w Polsce „zachowała się w wyjątkowo nienaruszonej postaci”, stwierdza autorka we wnioskach na s. 166; „sprzyjała temu w dużej mierze zwartość społeczności starowierców jako izolowanej grupy religijnej” (s. 167).

Na Mazurach starsza i średnia generacja starowierców jest trójjęzyczna<sup>1</sup>, młodzież i dzieci prawie nie znają już swojej gwary. Natomiast w ośrodku białostockim po rosyjsku mówią jeszcze wszystkie generacje; gwara swą porozumiewają się i przy obcych, i w mieście, chociaż wszyscy dobrze i chętnie mówią z Polakami po polsku. Jednak i tutaj gwara jest wypierana przez polski język literacki, co się wyraźnie zaznacza od mniej więcej 20—15 lat. Świadczy o tym język młodszej generacji. Chociaż zachowuje ona odrębność religijną, szybko się polonizuje. Autorka omawianej książki pisze, że „w obecnych warunkach należy się spodziewać szybkiej utraty wszelkich cech gwarowych w obu ośrodkach” (s. 19).

Był więc najwyższy czas uchwycenia na żywo tej gwary chyba w jej ostatnim stadium, co właśnie autorka uczyniła.

Badania jej pozwoliły też określić, skąd pochodzi gwara starowierców osiedlonych w Polsce. Otóż należy ona do zachodniej grupy akającego narzecza środkowo-wielkoruskiego, czyli do grupy pskowskiej, jak ją nazywa najnowocześniejsza klasyfikacja gwar rosyjskich. — Na tej podstawie autorka określa tereny, z których przybyli osiedleni w Białostockiem i następnie na Mazurach emigranci starowiercy: jest to obszar okręgu Wielkie Łuki i ewentualnie częściowo północne części powiatu Połock i Gorodok okręgu Witebsk.

Po rozdziale zawierającym wnioski (ss. 165—172) w książce I. Grek-Pabisowej zamieszczone są teksty gwarowe, zapisane przez autorkę, w piśmowni fonetycznej, w kilku miejscowościach obu ośrodków starowierców polskich, i fragmenty listów napisanych alfabetem rosyjskim (ss. 173—186). Na ss. 188—191 jest spis informatorów według wsi (w sumie 57 osób), na ss. 192—199 wykaz literatury językoznawczej, kolejno: w języku rosyjskim, białoruskim i ukraińskim, polskim, w sumie 139 pozycji. Na ss. 21—23 wykazano osobno literaturę dotyczącą starowierców w ogóle — w sumie 46 pozycji, w języku rosyjskim, polskim (tylko 2 pozycje, w tym jedna autorki) i niemieckim. W tekście są trzy mapki.

Na s. 16 autorka pisze, że przesiedleńcom z Augustowskiego, Suwalskiego i Sejneńskiego władze pruskie wydzieliły tereny w okolicy Starej Ukty i tutaj starowiercy nabyli grunty w następujących miejscowościach obecnego powiatu mrągowskiego i piskiego: Wojnowo (Eckertsdorf), Zameczek (Schlös-

<sup>1</sup> Na s. 18 referowanej książki autorka pisze, że po osiedleniu się starowierców na Mazurach zorganizowano nauczanie dzieci, przy czym przedmiotem obowiązkowym był tu m.in. język polski. Dopiero w 1872 r. w szkole starowierskiej zastąpiono język polski niemieckim. Mimo to cała ludność rosyjska włada językiem polskim. Ludzie ze środowiska niestarowierskiego mówili autorce, że po plebiscycie starowiercy chętniej posługiwali się językiem polskim niż niemieckim. Według opowiadań osób starszego pokolenia starowierców, w latach ich młodości rodzice zabraniali im mówić po niemiecku.

schen), Gałkowo (Galkowen), Mościszki (Nikolaihorst), Swignajno (Schönfeld), Kadzidłowo (Kadzidlowen), Piotrowo (Peterhain), Osiniak (Fedorwalde), Iwanowo (Iwanowen), Onufrijewo [sic!] (Onufrigowen), Piaski (Piasken)<sup>2</sup>. I zaraz zaznacza, że „dziś lokalizacja rodzin starowierskich uległa pewnym zmianom”, co wykazuje mapka na s. 17. Na ss. 20—21 zaś znajduje się *Wykaz miejscowości, w których zamieszkuje ludność rosyjska, mówiąca opisywaną gwarą*. Jeśli idzie o Mazury to wykaz ten i odpowiednia mapka nie pokrywają się wzajemnie:

wy k a z (s. 21)	m a p k a (s. 17)
1. Piaski . . . . .	1. Piaski
2. Onufryjewo <sup>3</sup> . . . . .	2. Piaski-Onufr[yjewo]
3. Wierzba . . . . .	3. Wojnowo
4. Głodowo . . . . .	4. Osiniak
5. Wojnowo . . . . .	5. Nowa Ukta
6. Osiniak <sup>4</sup> . . . . .	6. Gałkowo
7. Nowa Ukta . . . . .	7. Ukta
8. Gałkowo . . . . .	8. Wejsuny
9. Ukta . . . . .	9. Zameczek
	10. Iwanowo
	11. Mościska <sup>5</sup>

Różnice te nie są objaśnione w książce. Wymieniona na początku naszego omówienia liczba ludności rosyjskiej na Mazurach (458 osób, 101 rodzin), to suma ludności w 9 miejscowościach wymienionych w cytowanym *Wykazie*. — Natomiast jeśli chodzi o roziedlenie starowierców w Biaostockiem, to mapka (na s. 14) zgadza się z wykazem miejscowości (s. 20). Tylko że na mapce tuż pod Sejnami umieszczono nazwę *Szypliszki*, a w wykazie wykazano w powiecie sejneńskim *Szejpliszki*. W rzeczywistości Szypliszki leżą w powiecie suwalskim, daleko od Sejn. Jeśli idzie o wieś w powiecie sejneńskim, to cyt. *Wykaz miejscowości PRL* wymienia *Szejniszki*, a *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* (t. XI, 1890 r.) — *Szejpszki*.

Zygmunt Brocki

20 lat pracy publicznych bibliotek powszechnych województwa olsztyńskiego 1946—1966. Praca zbiorowa pod red. Jana Burakowskiego, Olsztyn 1966, ss. 192. Wyd. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie.

Nakładem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie ukazała się książka pamiątkowa pt. 20 lat pracy publicznych bibliotek powszechnych województwa olsztyńskiego 1946—1966, która stanowi interesu-

<sup>2</sup> Wylczenie to autorka daje za pracą W. Jakubowskiego, *Z historii kolonii staroobrzędowców rosyjskich na Mazurach*, *Slavia Orientalis*, R. 7, 1958, nr 4.

<sup>3</sup> W nazewnictwie urzędowym: *Piaski-Onufryjewo*; zob. oparty na *Monitorze Polskim* S. Rosponda, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, Wrocław — Warszawa 1951. Wbrew temu *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, w 1967 r. wydany przez Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, podaje: *Piaski Onufryjskie*.

<sup>4</sup> W nazewnictwie urzędowym: *Osiniak-Piotrowo*.

<sup>5</sup> W tekście autorka podaje formę *Mościszki* (zob. wyżej). W cyt. *Słowniku Rosponda* i *Spisie miejscowości PRL* nie figuruje żadna z tych form.